

Milan Badelj był przez długi czas pewniakiem mediów do zasilenia Romy w letnim oknie transferowym. *Corriere dello Sport* podała dziś jednak, że Monchi zrezygnował z gracza ze względu na zbyt wysokie żądania zarobkowe. Ten sam dziennik przeprowadził wywiad z Chorwatem.

Milan Badelj, jest możliwość, że możesz zdecydować się pozostać w Fiorentinie, mimo wygasającej umowy?

- Możliwość istnieje zawsze. To prawda, w czerwcu wygasa mój kontrakt w Fiorentinie, ale to nie warunki ekonomiczne robią różnicę, ale raczej to, co może być okazją życia.

Jednak dla tych, którzy opuścili Fiorentinę latem, sezon jest pod górkę: Kalinic jest wygwizdywany na San Siro, Borja ma kłopoty w Interze, a Bernardeschi do tej pory zaliczył wiele ławek w Juve. Myślisz również o tym?

- Zawsze ocenia się wszystko, również fakt, że moja żona czuje się tutaj świetnie.

Przy okazji przyszłości, mówi się bardzo dużo o Romie. Ile jest w tym prawdy?

- Mówi się o Romie, tak jak i innych drużynach. Ja jestem graczem Fiorentiny.

Autor: abruzzo